

Państwo współpracuje Europejską

Islamskie z Unią

2 listopada 2017

Władze włoskie podały, że od połowy lipca liczba migrantów płynących z Libii do Europy spadła aż o 70 proc. Stało się tak, gdyż pieniądze z Włoch i Unii przeznaczone na „uregulowanie kryzysu migracyjnego” trafiają teraz do Libii, w tym do islamskich ugrupowań zbrojnych powiązanych z Państwem Islamskim (ISIL).

Według ostatnich liczb podanych przez Międzynarodową Organizację ds. Migracji (IOM) blisko 150 tys. migrantów przebyło w tym roku Morze Śródziemne, by dotrzeć do wybrzeży europejskich. Prawie 3 tys. z nich nie żyje lub zaginęło.

Do połowy lipca obserwowano wzrost tej migracji o ok. 20 proc., jednak ta tendencja radykalnie wówczas się odwróciła, głównie z powodu kontrowersyjnych umów z władzami libijskimi z Trypolisu, klanami z zachodniego wybrzeża tego kraju i – według licznych źródeł libijskich – oddziałami islamskich radykałów związanymi z Państwem Islamskim. Wcześniej zarabiały one na przemyśle migrantów do Europy, teraz dostają pieniądze za ich zatrzymanie. Włosi argumentują, że rząd libijski z Trypolisu nie mógł być jedynym rozmówcą Europejczyków, gdyż jego realna władza w rozdartym wojną domową kraju jest zbyt mała, by mógł być skuteczny.

W połowie października przedstawiciele Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) odkryli w Sabracie (libijski port na skrajnie zachodnim wybrzeżu) blisko 15 tys. migrantów więzionych tam za wiedzą władz. Opublikowany raport mówi o „szokującej skali niehumanitarnych cierpień migrantów i nadużyć wobec nich”. UNHCR podejrzewa zresztą, że jest ich w okolicy o

6 tys. więcej. ONZ nie ma dostępu do regionu środkowego wybrzeża, gdzie migrantów zatrzymują oddziały ISIL.

Finansowana przez Włochy i UE, wyposażona w nowoczesne łodzie patrolowe libijska straż przybrzeżna zatrzymuje łodzie migrantów, którym udało się opuścić zachodnie wybrzeże i zawraca ich do Libii, co wywołuje protesty organizacji pozarządowych. Lekarze bez Granic mówią o „nowym cyklu przemocy i nadużyć”, którym poddane są osoby na powrót skierowane do Libii. Z drugiej strony radykalne obniżenie liczby nowych przepraw oraz groźby ze strony libijskiej straży przybrzeżnej zmusiły w ostatnich miesiącach wiele organizacji do zawieszenia operacji pomocy migrantom.

Obniżeniu liczby migrantów napływających z Libii towarzyszy zwyżka z innych kierunków: z Tunezji w tym roku wzrosła trzykrotnie, z Algierii dwukrotnie, a z Turcji do południowych Włoch o niemal dwie trzecie. Włoskie obozy są przepełnione.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu